

Zabytki literatury staroruskiej: Domostroj

"Rozumem Rosji nie pojdziesz." (Fiodor Tiutczew)

"Domostroj" - zbiór przepisów obyczajowo-prawnych regulujących życie rodzin bojarских i kupieckich oraz ich stosunek do cara i religii prawdopodobnie z XV wieku - to jeden z najważniejszych zabytków literatury staroruskiej, stanowi on podwaliny do poznania implikujących z jego treści imperatywów wyrażonych na potrzeby osób duchownych i świeckich uzurpujących sobie prawo do pouczenia i nauczania społeczeństwa Nowogrodu.

Co prawda autor "Domostroju" nie jest znany, wiemy natomiast, że w XVI w. na polecenie Iwana VI Groźnego jego spowiednik i najbliższy doradca dokonał korekt (wzbogaceń) w tekście "Domostroju". Przypuszczać można, że pierwotny autor był osobą wyżej postawioną pod względem materialnym i intelektualnym - "Domostroj" adresowany był do wyższych bojarów i kupców.

Ważnym czynnikiem "Domostroju" jest przywiązanie do wiary chrześcijańskiej. Podobnie jak w wielu tekstach tego okresu, uzasadnienie określonych norm znajduje się w prawodawstwie nadanym przez Boga, chwaleńcym Boga czy agitującym Go. Element ten jest o tyle istotny, że wpłynie na dalszy rozwój kultury rosyjskiej [1] (Dostojewski, Bierdiajew) oraz spotka się z oporem tzw. nihilistów (Sałtykow-Szczedrin, Turgieniew). Obrazuje również nastawienie wyznawców prawosławia na aspekty eschatologiczne a co za tym idzie behawioralność społeczności rosyjskiej.

"Domostroj" stwierdza:

„Bojaźń bożą zawsze miej w swym sercu i miłość niezmierną i o śmierci pamiętaj. Wolę boską zawsze wypełniaj i żyj zgodnie z przykazaniami Jego. I powiedział Pan: 'Jako cię widzę tak i sądzić będę', - tak oto każdy chrześcijanin winien być gotowym na spotkanie z Panem - żyć dobrym uczynkiem w pokorze i cnocie, ciągle się spowiadać oczekując godziny śmierci swojej.”

Każdy taki element, będący jednocześnie elementem indoktrynacji nowych pokoleń Rosjan w efekcie wpływa na kształtowanie się ich osobowości oraz zdolności do postrzegania świata, tworzeniu zwyczajów, które nie umarły.

Istnieją insynuacje, że "Domostroj" jest nadal inspiracją dla wielu Rosjan, również dla polityków, którzy postanowili że: *„W zeszłym roku władze Moskwy zaniepokojone dużą liczbą nierosyjskich przybyszów opracowały kodeks mieszkańca Moskwy zakazujący np. publicznego zarzynania baranów, smażenia szaszłyków na balkonach, chodzenia w etnicznych strojach. Kodeks nie ma mocy prawnej, jak tłumaczą jego twórcy chodzi o to by przyjeżdżający do Moskwy człowiek dowiedział się co w tym mieście jest przyjęte a co nie.”* [2]

"Domostroj" napisany jest językiem prostym, przystępnym dla każdego piśmiennego człowieka i określa trzy najważniejsze aspekty życia, są to:

- obowiązki wobec Boga i cara (część teoretyczna)
- stosunki rodzinne, życie codzienne poddanych wzorowane na regułach zakonnych
- zalecenia i porady dotyczące prowadzenia gospodarstwa domowego

Błędne jest przekonanie, że "Domostroj" stanowi formę źródeł prawa lub spisu prawa a raczej socjotechniki prawa (inżynierii społecznej) [3] zaangażowanej aksjologicznie i sterowanej wertykalnie przez relacje patriarchalne. Zależność: władza Boga - władza absolutna cara oraz władza ojca nad resztą rodziny.

"Domostroj" zawiera zbiór nakazów i rad dotyczących prowadzenia domu. W części I. omawia obowiązki wobec Boga i cara, w II. - stosunek głowy rodziny do żony, dzieci i domowników, w III. - daje rady gospodarcze.

Wzorowany jest na regule monastycznej, zaleca długie modlitwy (także nocne), ściśle przestrzeganie postu, codzienne uczęszczanie na nabożeństwa, jako ideał stawia zamożny i gospodarny dom, odizolowany od sąsiadów i samowystarczalny, rządzony przez ojca rodziny.

"Domostroj" wyodrębnia odpowiednią hierarchię rodzinną, w której ojciec ma rolę prymarną, żona zaś jest całkowicie poddana woli męża oraz, co ważne podkreślenia, służy również zaliczają się do członków rodziny.

Określa następujące zakresy tematyczne:

- o czym należy z kobietami rozmawiać i jak zachowywać się na spotkaniach towarzyskich: *„A /.../ niech rozmawia o robotach ręcznych i o prowadzeniu domu; jak prowadzić gospodarstwo i jakimi robotami się parać; a czego nie wie, o to poczciwych niewiast niech się grzecznie i uprzejmie pyta, a gdy która coś wskaże, za to niech się nisko kłaniając podziękuje”.*
- o czym nie wolno rozmawiać oraz jak sobie radzić w kłopotliwych sytuacjach towarzyskich: *„[Żona] a gdy czego dobrego nie wie, niech się grzecznie pyta a szpetnych, szyderycznych i wszetecznych gadek niech nie słucha i o tym nie rozmawia. /.../ Z takimi to poczciwymi niewiastami przystoi spotykać się nie gwoli jadła lub napoju, [lecz] dla dobrej pogawędki nauki; przysłuchiwać się sobie na pożytek a nie wyśmiewać się i nikogo nie obmawiać. A jeżeli zapytają czasem o kogoś i zaczną rozpytywać, odpowiadać: 'nic o tym nie wiem, nie słyszałam i nie rozumiem, a sama o rzeczy niepotrzebne się nie pytam; ani o księżnych ani o bojarynach, ani o sąsiadach nie plotkuję.'”*
- o prowadzeniu gospodarstwa domowego w czystości: *„brudne nogi wycierać, to i schody się nie ubrudzą, a w sieni przed drzwiami położyć rogoże lub stary wołok lub ścierkę, aby brudne nogi wycierać, żeby podłogi nie pobrudzić /.../ To u poczciwych ludzi u miłującej porządek niewiasty dom jest zawsze czysty i uporządkowany, wszystko na miejscu i pochowane gdzie należy, wyczyszczone i zamiecione zawsze w porządku, jakby się weszło do rajy. Niechaj tego wszystkiego pilnuje żona w każdym gospodarstwie i nie uczy dobrym i złym słowem; gdy słowo nie pomoże, uderzyć.”*
- instrukcje kiedy myć naczynia, o wycieraniu nóg i wycieracze przed domem: *„Stół i półmiski, misy i łyżki, wszelkie naczynia, czerpaki i konwie nagrzasz wody z rana, wymyć, wytrzeć i wysuszyć; i tak samo po obiedzie i wieczery. A wiadra i niecki, dzieże i koryta, sita i rzeszota, garnki, dzbany i konwie - tak samo zawsze wymyć i wyskrobać wytrzeć i wysuszyć, postawić w czystym miejscu, gdzie przystoi; a po ławach i po dziedzińcu i po domu niech się się statki nie poniewierają, a misy i półmiski, konwie, czerpaki i łyżki po ławach nie się nie walają, niech na czystym miejscu leżą odwrócone gdzie przystoi.”*
- o pouczeniu żony przez męża: *„Jeśli zaś żona nie żyje wedle tej nauki i pouczenia i tak we wszystkim nie postępuje i sama nie chce o tym wiedzieć i sług nie uczy godzi się, by mąż pouczył żonę i na samotności użył groźby, a pouczywszy przebaczył i rzekł dobre słowo, pouczał z miłością i przemawiał do rozsądku. A mąż na żonę niech się nie gniewa, ani żona na męża; niech żyją w miłości i szczerości.”*
- pouczać i bić należy nie przy ludziach, w zamknięciu - idealny dom kupiecki ma być prowadzony w izolacji: *„Jeżeli zaś żona, syn czy córka słowa nie usłucha i lekce je sobie waży, nie boi się i nie czyni tego, czego naucza mąż lub ojciec lub matka wychłostać kańczugiem wedle winy; oćwiczyć zaś nie przy ludziach, lecz na samotności: pouczyć, rzec dobre słowo i pożałować; a żona niech się bynajmniej nie gniewa na męża ani mąż na żonę. A za żadną winę nie bić ani po uchu, ani po oczach, nie uderzać pod serce kułakiem, nie szturchać kijem, nie bić niczym żelaznym ani drewnianym /.../ a bić należy ostrożnie kańczugiem: rozważnie i boleśnie, straszno i zdrowo. A jeno za winę wielką i sprawę poważną, straszliwe nieposłuszeństwo i lekceważenie, zdjawszy koszulę uczciwie według winy oćwiczyć za ręce trzymając i rzec dobre słowo aby gniewu nie było.”*

Ponadto "Domostroj" jest swoistym odpowiednikiem *savoir-vivre*'u, jednakże rozszerzonym zakresowo również o stosunki rodzinne oraz hierarchizujący stosunki patriarchalne.

"Domostroj" możemy w dzisiejszych czasach uznać za patriarchalny anachronizm, który doprowadzi do degradacji społeczeństwa a role niektórych członków rodziny sprowadza do poziomu starożytnego *instrumentum vocale*. Na tle jednak podobnych dzieł tego okresu nie wypada gorzej a raczej bardzo podobnie. Przykładem może być fińska "Kalevala", według której "kobietę należy przez rok upominać mrugnięciem okiem a jeżeli to nie przyniesie rezultatów wychłostać z dala od publiki, nie bijąc jej jednak po twarzy a na koniec pocieszyć ciepłym słowem."

Podobna twórczość moralizatorska ukazała się również u naszych zachodnich sąsiadów we Francji "Le Ménagier de Paris" ("Gospodarz Paryski") oraz u południowych, w Czechach „Księga chrześcijańskiej nauki”.

* * *

Andriej Rjabuszkin na obrazie "Kupiecka rodzina XVII wieku" (Андрей Рябушкин "Купеческая семья XVII века") przedstawia idealną rodzinę kupieckiej Rosji Iwana Groźnego.